

Od: [REDAKTOWANE]
Wysłano: 23 listopada 2020 07:49
Do: Urząd Marszałkowski
Temat: Prośba do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego o wprowadzenie zakazu używania dmuchaw do podpychania liści do krawężników

A może by tak u nas wprowadzić zakaz używania niezwykle szkodliwych i bezsensownych dmuchaw do podgarniania liści...?

Pisałam w tej sprawie do UM i Rady Miasta, ale oni nie są w stanie podjąć żadnej decyzji.

Poniżej uchwała Sejmiku Województwa Mazowieckiego oraz moje pismo w tej sprawie do UM i Rady Miasta.

Uchwała nr 37/20

Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 3 marca 2020 r.

w sprawie wniosku dotyczącego programów ochrony powietrza dla strefy aglomeracja warszawska i wprowadzenia całkowitego zakazu używania dmuchaw przy pracach porządkowych

Na podstawie art. 30a ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 512, 1571 i 1815) – uchwała się, co następuje:

§ 1.

1. Uznaje się, że wniosek z dnia 29 listopada 2019 r. dotyczący programów ochrony powietrza dla strefy aglomeracja warszawska i wprowadzenia całkowitego zakazu używania dmuchaw przy pracach porządkowych, zasługuje na uwzględnienie.
2. Wnosi się o wprowadzenie przez Zarząd Województwa Mazowieckiego do projektu nowego programu ochrony powietrza działań naprawczych uwzględniających postulat, o którym mowa w ust. 1.

§ 2.

Treść uchwały wraz z uzasadnieniem podlega doręczeniu Wnioskodawcy.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 4.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Marcin Podsędek

Moje pismo:

Urząd Miasta Kielce

Rada Miasta Kielce

Uprzejmie proszę, myślę, że nie tylko w swoim imieniu, o wprowadzenie zakazu używania na terenie miasta dmuchaw do podpychania liści, ponieważ są one źródłem potwornego hałasu, a także zanieczyszczenia powietrza spalinami i kurzem, a ich pracę można zastąpić równie dobrze zwykłą miotłą.

Z trwogą myślę o jesieni, bo gdy ekipy zajmujące się utrzymaniem czystości wyruszają w miasto z tymi ryczącymi rurami, jesienne spacery alejkami wśród drzew mogą kojarzyć się już nie z przyjemnym szumem liści, ale z koszmarnym warkotem dmuchaw.

Bulwersujący jest fakt, że te dmuchawy nie usuwają skutecznie liści z chodników, one je tylko podpychają do krawężnika, a taką samą pracę można przecież wykonać przy pomocy zwykłej mioty „drapachy” szybciej, lepiej, taniej oraz bez zanieczyszczenia powietrza hałasem i spalinami. Jestem przekonana, że nawet dla pracownika sprzątającego liście zamiana dmuchawy na miotłę będzie zdrowszym rozwiązaniem.

Ktoś, kto podjął decyzję o zakupie dmuchaw jest chyba urzędnikiem pozbawionym refleksji, skoro nie wziął pod uwagę tylu minusów tego rozwiązania.

Na zachodzie oraz w Warszawie istnieje zakaz stosowania dmuchaw i jestem przekonana, że także radni z Kielc oraz pracownicy kieleckiego magistratu wykażą troskę o zdrowie mieszkańców, nie zezwalając na używanie tych szkodliwych urządzeń.

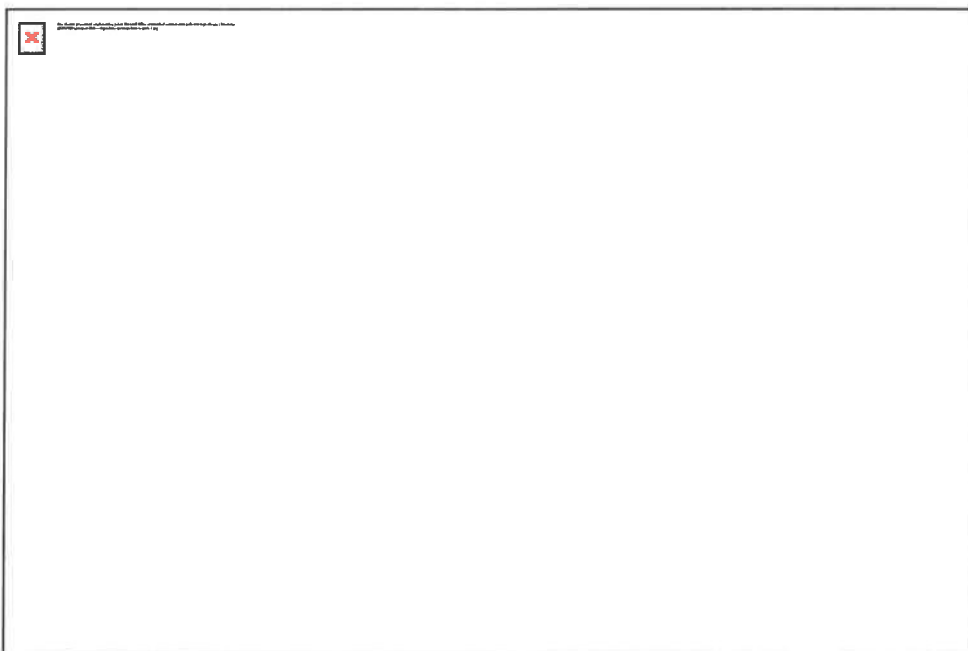
Dobrze byłoby rozważyć przy tej okazji, czy nie ma jeszcze innych przypadków hałasowania bez wyraźnej potrzeby (np. koszenie wyschniętej już trawy, a praktycznie jeżdżenie kosiarką po wyschniętej ziemi, zwłaszcza we wczesnych godzinach rannych lub bardzo późnych wieczornych), bowiem w przypadku emisji tego typu szkodliwych bodźców do środowiska należy kierować się zawsze zasadą "nic ponad to, co niezbędne"

Będę wdzięczna za podjęcie skutecznych działań

PS

Artykuł dotyczący wprowadzenia zakazu używania dmuchaw w Warszawie

<https://metrowarszawa.gazeta.pl/metrowarszawa/7.141637.25767048.warszawa-je-st-zakaz-uzywania-dmucha-w-na-terenach-miejskich.html?fbclid=IwAR1-SxbdS7yHP6Cs9kxtm0Ou-dqsHsl-LYsS2JTCBmRoFBIkdhDBMLssIY>



imie niu,

, myślę, że nie tylko w swoim